

**Biały Muscaris czerwony
Zweigelt**

Winobranie to zawsze świetna okazja, aby skosztować wybornego wina. Na które warto zwrócić uwagę w tym roku?

Prace na Gęśniku skończone.

25 Sierpień 2023



Jak informuje Krzysztof Kaliszuk, wiceprezydent Zielonej Góry, wrocławska firma Art Strefa zakończyła już prace na Gęśniku związane z oczyszczeniem tego cieku wodnego. Tymczasem pracownicy spalarni w Ciepiałówku przejęli w czwartek, 24 sierpnia, teren spalonej hali, aby zabrać się do sprzątnięcia i utylizacji pozostałości po pożarze.

Warto przypomnieć, że stacja usuwania zanieczyszczeń firmy Art Strefa zlokalizowana została przy drugiej strażackiej zaporze. Prowizoryczna tama powstała, aby zatrzymać rozprzestrzenienie się skażenia wodami popożarowymi. W ciągu ostatnich dni przeprowadzono filtrację wód, która ma sprawić, że Gęśnik po pożarze w Przylepie nie będzie stanowić zagrożenia dla środowiska naturalnego.

Czas na zbiorniki?

W środę, 23 sierpnia, pracownicy urzędu miasta wizytowali teren, aby potwierdzić zakończenie oczyszczania cieku przez ekspertów Art Strefy.

- Choć praca jest zakończona, to na miejscu zostały pobrane próbki, które mają potwierdzić, że wszystko jest w porządku. Na ich wyniki będziemy musieli poczekać około tygodnia. Do tego czasu stacja pozostanie na miejscu – tłumaczy wiceprezydent Kaliszuk. Jeśli analizy potwierdzą, że Gęśnik jest już czysty, wrocławska firma przeniesie swoją infrastrukturę w okolice dwóch zanieczyszczonych zbiorników, aby również stamtąd pozbyć się skażenia.

- Działamy sprawnie, aby ograniczyć skutki pożaru. Jestem przekonany, że po kolei uporamy się z każdym problemem, aby zielonogórzanie mieli pewność, że są bezpieczni – podkreśla Krzysztof Kaliszuk.

Pieniądze na rekultywację

I faktycznie, trudno zaprzeczyć, że tempo działań jest szybkie. Prezydent Janusz Kubicki dopiero, co 21 sierpnia, w Ministerstwie Klimatu i Środowiska w Warszawie, podpisał umowę o przekazaniu 43 mln zł przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na utylizację pozostałości spalonego magazynu w Przylepie. Tymczasem już 24 sierpnia główny wykonawca zadania, spalarnia w Ciepiałówku, oficjalnie przejęła teren hali i przygotowuje się do sprzątnięcia.

Na spotkaniu w stolicy nie zabrakło również szpilek skierowanych wobec braku pomocy ze strony samorządu województwa. – Nie ma dzisiaj z nami marszałek Elżbiety Polak, chociaż chcielibyśmy, aby stanęła wśród podmiotów finansujących usuwanie skutków pożaru. Apelowaliśmy o to wielokrotnie, ale do dzisiaj nie mamy odpowiedzi. To apel ostatniej szansy, aby pani marszałek wyszła z twarzą z całej sytuacji – stwierdziła Anna Moskwa, minister klimatu.